

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Protokolant	:	Justyna Stolarewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. T. i M. T.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o ustalenie ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 30 listopada 2020 r. sygn. akt I C 203/20

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punktach I, II, III i IV w ten sposób, że:**

1. ustala nieważność zawartej między powodami S. T. i M. T. a (...) Bank SA w W. w dniu 20 listopada 2007 r. umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...),

2. ustala nieważność zawartej między powodami S. T. i M. T. a (...) Bank SA w W. w dniu 2 lutego 2007 r. umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...),

b) **w punkcie V w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powodów solidarnie kwotę 11.834 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

I. oddala apelację pozwanego;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 9.100 (dziewięć tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

W pozwie powodowie M. T. i S. T. wnieśli o:

- ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem chf o nr (...), zawartej w dniu 20 listopada 2007 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W.,

-ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem chf o nr (...), zawartej w dniu 2 lutego 2007 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W.,

ewentualnie o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 210.275,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Wskazali, że jako konsumenci zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego dwie umowy kredytu hipotecznego: w kwocie 251.000 zł na sfinansowanie zakupu działki i opłat związanych z uruchomieniem kredytu oraz w kwocie 120.000 zł na refinansowanie kredytu budowlano-hipotecznego udzielonego przez inny bank. Powodowie podnieśli, że mechanizm obliczenia raty kredytu opierał się na kursie waluty ustalonym dowolnie przez bank. Zawarte przez nich umowy nie precyzowały mechanizmu ustalania kursu, co pozwalało bankowi na jej dowolne określenie i tym samym arbitralne sterowanie wysokością zobowiązania powodów. Wskazali, że żądają ustalenia nieważności obu umów, gdyż wykreślenie z ich treści klauzul abuzywnych jako określających główne świadczenia stron spowoduje niewykonalność umów. Powodowie sformułowali roszczenie ewentualne wnosząc o zasądzenie na ich rzecz kwoty 210.275,70 zł. Kwota ta stanowi całość nienależnego na rzecz banku świadczenia spełnionego przez powodów.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, a nadto o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania. Podnosił zarzut nieudowodnienia roszczenia oraz przedawnienia roszczeń powodów wymagalnych dawniej niż trzy lata przed złożeniem pozwu. Wskazał, że powodowie nie wykazali przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. w kontekście kwestionowanych klauzul umownych. Nadto podniósł, że zawarte przez strony umowy zawierają wszystkie wymagane ustawą elementy, a tym samym brak jest podstaw do ustalenia jej nieważności.

Pismem z dnia 12 października 2020 r. powodowie zmodyfikowali powództwo ostatecznie wnosząc o:

-ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem chf o nr (...), zawartej w dniu 20 listopada 2007 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W.,

-ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem chf o nr (...), zawartej w dniu 2 lutego 2007 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W.,

ewentualnie o:

-zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 210.275,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie o:

- ustalenie bezskuteczności wobec powodów postanowień § 1 ust. 3, 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 2, 4, § 13 ust. 6 umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem chf o nr (...) zawartej w dniu 20 listopada 2007 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. oraz postanowień § 1 ust. 3, 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 2, 4, § 13 ust. 5 umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem chf o nr (...) zawartej w

dniu 2 lutego 2007 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W., a w pozostałym zakresie podtrzymując stanowisko zawarte w pozwie.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w punkcie I oddalił powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) o nr (...) z dnia 20 listopada 2007 r., w punkcie II oddalił powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) o nr (...) z dnia 2 lutego 2007 r., w punkcie III oddalił powództwo o zapłatę, w punkcie IV ustalił bezskuteczność względem powodów: § 1 ust. 3, 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 2, 4, § 13 ust. 6 postanowień umowy kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) o nr (...) z dnia 20 listopada 2007 r., zawartej pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. Spółką Akcyjną w W., Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł., w punkcie IV koszty procesu wzajemnie zniósł.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany (...) S.A. jest następcą prawnym (...) Bank S.A z siedzibą w W..

W dniu 2 lutego 2007 r. powodowie jako konsumenci zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego banku (...) S.A. z siedzibą w W. – umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) nr (...). Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 251.000 zł w walucie (...) na okres 360 miesięcy od dnia zawarcia umowy do dnia 5 lutego 2037 r. Celem kredytu było finansowanie zakupu działki gruntu oraz finansowanie opłat związanych z uruchomieniem kredytu, w tym składka ubezpieczeniowa (§ 1 umowy).

Zawarta przez strony umowa nr (...) zawierała następujące postanowienia:

- waluta waloryzacji Kredytu: (...) (§ 1 ust. 3),

- kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2007-01-26 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 105.907,17 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie (§ 1 ust. 3A),

- mBank udziela Kredytobiorcy, na Jego wniosek, Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej Kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty w (...) wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w (...) jest określona na podstawie kursu kupna waluty w (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia Kredytu (§ 7 ust. 1),

- harmonogram spłat Kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część Umowy i jest doręczany Kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia Kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w (...) (§ 11 ust. 2),

- raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4),

- wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...), z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 5),

Ponadto powodowie w dniu 20 listopada 2007 r. jako konsumenci zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego banku (...) S.A. z siedzibą w W. – kolejną umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) nr (...). Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 122.000 zł w walucie (...) na okres 360 miesięcy od dnia zawarcia umowy do dnia 5 grudnia 2037 r. Celem kredytu było refinansowanie kredytu budowlano-hipotecznego udzielonego przez (...) Bank (...) S.A. (§ 1 umowy).

Zawarta przez strony umowa nr (...) zawierała następujące postanowienia:

- waluta waloryzacji Kredytu: (...) (§ 1 ust. 3),

- kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2007-11-13 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 56.260,08 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie (§ 1 ust. 3A),

- mBank udziela Kredytobiorcy, na Jego wniosek, Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej Kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty w (...) wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota Kredytu wyrażona w (...) walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty w (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia Kredytu (§ 7 ust. 1),

- harmonogram spłat Kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część Umowy i jest doręczany Kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia Kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w (...) (§ 11 ust. 2),

- raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4),

- wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...), z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 6),

W obu wskazanych wyżej umowach:

- oprocentowanie kredytu określono jako zmienne (§ 10 ust. 1).

- ani w umowach, ani w Regulaminach nie zdefiniowano kursów kupna i sprzedaży dewiz, ani nie wskazano, jak ustalana jest tabela, z której miały one wynikać.

Powodowie spłacali kredyt wyłącznie w PLN.

Zawierając umowę powodowie nie otrzymali informacji, w jaki sposób bank ustala walutę, ani jaki jest mechanizm chroniący przed wzrostem kursów walut. Nadto powodowie nie mieli wpływu na wysokość kursów walut, ani sposób ich ustalania.

W tak ustalonym stanie sprawy Sąd pierwszej instancji wywiódł, że zasadnicze postanowienia obu umów spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie ich za umowy kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umów, kwoty i waluta kredytów (251.000 PLN i 122.000 PLN), cel, na jaki zostały udzielone (zakup działki gruntu, refinansowanie kredytu budowlano-hipotecznego), zasady i termin ich spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (zmienna stopa procentowa) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy. Umowy stron zawierają elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Nadto umowy stron są dopuszczalne w świetle treści art. 353¹ k.c. Nie były to kredyty udzielane w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie pozwany pozyskiwał środki na wypłacenie powodom kwot kredytu, a nadto jak księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska. Poza tym, zdaniem Sądu, zastosowane w umowach mechanizmy przeliczeniowe nie stanowią głównego świadczenia stron, zaś ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy

w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Zdaniem Sądu, nie można przyjąć, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

Powództwo o ustalenie nieważności każdej z umów podlegało zatem oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym orzeczono w punkcie I wyroku w stosunku do umowy numer (...) i w punkcie II wyroku w stosunku do umowy numer (...).

Odnosząc się do zgłoszonego na wypadek nieuwzględnienia żądania o ustalenie nieważności umów domagali się żądania zapłaty kwoty 210.275,70 zł, Sąd Okręgowy wskazał, że było ono wywodzone z nieważności umów. W ocenie Sądu z uwagi na fakt, że umowy nie zostały uznane za nieważne, nie było podstaw do zasądzenia żądanej kwoty. Roszczenie w tym zakresie oddalono jako bezzasadne, o czym Sąd orzekł w punkcie III wyroku.

Oddalenie powództwa w zakresie ustalenia nieważności umów aktualizowało konieczność rozstrzygnięcia o ewentualnym żądaniu ustalenia bezskuteczności konkretnych ich postanowień.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Sąd odwołał się do art. 385¹ k.c. Podkreślił, iż pozwany nie udowodnił, aby powodowie przedmiotowych umów nie zawierali jako konsumenci. Powodowie zawarli umowę nr (...) w dniu 2 lutego 2007 r. wskazując w niej, że celem kredytu jest zakup działki gruntu oraz sfinansowanie opłat związanych z uruchomieniem kredytu. Działalność gospodarczą, na którą wskazuje pozwany, powódka rozpoczęła w dniu 16 stycznia 2018 r., a zatem po upływie ponad dziesięciu lat od daty zawarcia umowy o kredyt. Nie sposób zatem przyjąć, że intencją powódki w dacie zawarcia umowy był zakup nieruchomości z przeznaczeniem na działalność gospodarczą. Pozwany nie wykazał, że zawierając umowę powódka nie działała w charakterze konsumenta.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powodów jako niedozwolone, Sąd wskazał, że umowy przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku (§ 1 ust. 3 i 3A oraz § 7 ust. 1 każdej z umów). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli (§ 11 ust. 2 i 4 każdej z umów). Podobnie w przypadku wcześniejszej spłaty całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, kwota spłaty miała być przeliczona na (...) według kursu sprzedaży z tabeli kursowej (§ 13 ust. 6 umowy nr (...) i § 13 ust. 5 umowy nr (...)).

Mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowach, ani w regulaminach. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

Umowy stron zostały zawarte na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał z tych które im zaoferowano, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Okoliczność ta była znana Sądowi z urzędu, bowiem potwierdziły ją zeznania przesłuchanego w wielu tożsamyh sprawach z udziałem pozwanego świadka D. D., a dotyczących zapłaty z tytułu kredytu hipotecznego (sygn. akt I C 334/20). Świadek ten nie był

obecny przy zawieraniu umowy z powodami. Jego zeznania co do praktyki funkcjonowania banku nie przekładają się więc w żaden sposób na zawieranie umowy z powodami. Z tych względów w ocenie Sądu brak było podstaw do ponownego wzywania świadka celem przesłuchania na okoliczności znane już Sądowi z urzędu w związku z prowadzeniem innych postępowań. Świadek ten wielokrotnie szczegółowo opisywał mechanizm udzielania przez poprzednika prawnego pozwanego kredytów waloryzowanych w walucie (...). Wskazał, że bank tworzył tabelę kursów walut obcych rozpoczynając od wyznaczenia wysokości kursu średniego, następnie wyznaczał kurs kupna i sprzedaży waluty poprzez dodanie i odjęcie spreadu od kursu średniego. Zeznał, że tabela kursów była dostępna na głównej stronie banku, a informację o tabeli klient mógł uzyskać w call-center i w placówce banku. Oznacza to, że postanowienia umów także w tym wypadku nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Podsumowując ten wątek, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umów w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku obu umów stron uzgodnione indywidualnie.

Następnie Sąd rozważał, czy postanowienia - skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy - są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

Postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów - kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Kursy mogły być wyznaczane jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu każdej z umów kredytobiorcy (powodowie) mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umów. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacali kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umów prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umów. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną

jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu Okręgowego wskazane postanowienia umów dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w związku z tym nie wiążą powodów.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umowami w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwoty kredytów wypłaconych powodom powinny zostać przeliczone na walutę szwajcarską, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Sąd pierwszej instancji wywiódł, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie.

Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenia obu stron były wyrażone w walucie polskiej (wypłaty kredytów i ich spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia każdej z umów (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wylimitowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał.

Brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umów w tym zakresie skutkuje koniecznością wylimitowania z nich całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

Zdaniem Sądu, mimo eliminacji klauzul abuzywnych obie umowy w dalszym ciągu nadają się do wykonania, bo zachowane są elementy zasadnicze dla nich istotne. Z uwagi na sposób określenia oprocentowania zachowany jest element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty w PLN dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych w dalszym ciągu pozwala wykonywać umowy. To, że będą one już mniej atrakcyjne dla Banku jest właśnie konsekwencją zastosowanych w formularzach klauzul niedozwolonych.

W konsekwencji, uznanie za niedozwolone klauzul składających się na cały mechanizm indeksacji, którego wyrazem są w szczególności postanowienia:

- § 1 ust. 3 i 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 2 i 4, § 13 ust. 6 umowy nr (...),

- § 1 ust. 3 i 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 2 i 4, § 13 ust. 5 umowy nr (...),

powoduje, że nie wiążą one powodów.

Z uwagi na powyższe o bezskuteczności względem powodów ww. postanowień umownych Sąd orzekł na podstawie art. 189 k.p.c. przy zastosowaniu art. 385¹ k.c., jak w punkcie IV wyroku, uznając, że wobec dalszego wykonywania umowy powodowie mają interes prawny w ustaleniu treści stosunku prawnego łączącego ich z pozwany.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez ich wzajemne zniesienie.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w punktach IV i V. Wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że kwestionowane przez powodów postanowienia umów kredytu hipotecznego nie były z powodami indywidualnie uzgodnione, podczas gdy treść umów kredytu była konsekwencją wniosków powodów o udzielenie kredytów waloryzowanych kursem (...), a ponadto z zeznań powodów wynika, że powodowie nie wiedzieli rzekomo w chwili zawierania umowy kredytu o stosowaniu w związku z umową kursu kupna i kursu sprzedaży (...), co świadczy wyłącznie o tym, że powodowie de facto nie zapoznali się dokładnie z umowami kredytu (informacje te wyraźnie i wprost wynikają z §1 ust. 3A, §7 ust. 1, §11 ust. 4 obu umów, stąd trudno przyjąć, że powodowie podjęli jakąkolwiek próbę negocjacji treści któregokolwiek z postanowień umowy, skoro ich nie znali);

b) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie, że kwota kredytu uruchamianego miała być przeliczana na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanego w „bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku” a następnie raty spłacane przez powodów w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w „tak samo niezdefiniowanej tabeli”; podobnie - według Sądu - w przypadku wcześniejszej spłaty całości kredytu lub raty kapitałowo — odsetkowej kwota spłaty miała być przeliczona na (...) według kursu sprzedaży z tabeli kursowej (jak można się domyślać - równie niezdefiniowanej tabeli), podczas gdy obie umowy kredytu mówią o tabeli kursowej (...) Banku S.A., a nie jakiegokolwiek innej tabeli, zaś Bank stosuje jedną tabelę kursową;

c) wybiórczą i dowolną ocenę materiału dowodowego w sprawie i nieuzasadnione przyjęcie, że Bank mógł w sposób dowolny kształtować wysokość zobowiązania powodów i tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania, gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu, przy czym pogląd Sądu w tym zakresie jest sprzeczny z innym poglądem wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżanego wyroku, wedle którego ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron;

2) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego w zw. z przepisem art. 385¹ § 1 Kodeksu cywilnego poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że powodowie mają interes prawny (i że wykazali ten interes) w żądaniu ustalenia bezskuteczności kwestionowanych przez nich postanowień umów kredytu;

3) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 385¹ § 1 Kodeksu cywilnego

poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że kwestionowane postanowienia umów kredytu kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a w szczególności poprzez:

- zrównanie obu przesłanek i nieuwzględnienie faktu, że każda z nich ma odrębny charakter i musi wystąpić niezależnie od drugiej (poza jednoczesnym stwierdzeniem braku indywidualnego uzgodnienia postanowienia umowy);

- niewłaściwą interpretację przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami polegającą na uznaniu, że pozostawienie jednej ze stron możliwości ustalenia wysokości kursu waluty obcej, od którego zależy wysokość zobowiązania, w każdej sytuacji narusza interes konsumenta w sposób rażący, podczas gdy Sąd analizując tę przesłankę winien był dokonać analizy, czy w okresie, w którym powodowie zawierali obie umowy istniały przepisy czy choćby obyczaje (praktyka), które nakazywałyby konsumentom wyjaśniać, w jaki sposób Bank tworzy tabele kursowe (ustala kursy walutowe);

4) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 385² Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie i nie uwzględnienie stanu z chwili zawarcia umowy kredytu, pomimo dyrektyw zawartych w tym przepisie, w szczególności nieuwzględnienie okoliczności zawarcia umów kredytu, zachowań, sposobu działania powodów, a także braku przepisów wymagających od Banku, by wyjaśniał klientom, w jaki sposób tworzone są tabele kursowe, a tym samym ustalane kursy walut obcych;

5) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 385¹ § 1 Kodeksu cywilnego w z w. z art. 385² Kodeksu cywilnego w z art. 22¹ Kodeksu cywilnego poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi wyraz ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą w taki sposób, konsument chroniony jest w każdych warunkach, bez względu na to, czy został odpowiednio poinformowany o treści zawartej umowy i czy na podstawie dostarczonych mu informacji podjął decyzję o zawarciu umowy z przedsiębiorcą i bez względu na to, w jaki sposób ocenia treść zawieranych przez siebie umów z punktu widzenia swoich interesów ekonomicznych na dzień zawarcia umowy oraz w sytuacji, gdy powodowie oceniali zawierane umowy jako korzystne, z niskim oprocentowaniem, wiedzieli o tym, że na wysokość raty kredytu będzie miała wpływ wysokość kursu (...), nie zadawali pytań o treść postanowień umowy, nie zgłaszali wątpliwości;

6) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 6 Kodeksu cywilnego w zw. z przepisem art. 385¹ Kodeksu cywilnego poprzez uznanie, że powodowie udowodnili, że kwestionowane przez nich postanowienia umów kredytu rażąco naruszają ich interesy i są sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mając na względzie powyższe pozwany wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie IV i oddalenie powództwa w całości;
- 2) zmianę zawartego w punkcie V rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, poprzez zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego;
- 3) zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowaniem przed Sądem II instancji.

Powodowie wyrok zaskarżyli w punktach I-III i V zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1, 2 ustawy- Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy kredytu) w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa kredytu zawarta między stronami jest ważna, w sytuacji, gdy jest sprzeczna z powołanymi przepisami ustawy, przekracza swobodę umów,

b) art. 69 ust. 1,2 ustawy-Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy kredytu) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż przedmiotowa umowa kredytu zwarta między stronami jest zgodna z definicją kredytu i zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne dla zachowania ważności wskazanej czynności prawnej w sytuacji, gdy umowa kredytu zawarta między stronami nie określała kwoty zobowiązania wzajemnego kredytobiorcy wobec kredytodawcy, tj. kwoty wykorzystanego kredytu różniącej się od kwoty oddanej kredytobiorcy określonej nominalnie w umowie w złotych polskich, bowiem ustalonej już po uruchomieniu kredytu, po dokonanych dowolnym przeliczeniu do waluty (...) przez kredytodawcę, co jest sprzeczne z definicją z ust. 1, co pominął sąd I instancji w swych rozważaniach,

c) art. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie przez Sąd I instancji, iż umowa o konstrukcji jak ta zwarta między stronami procesu nie przekracza swobody zawierania umów, bowiem wpisuje się w wariant umowy dopuszczalnej w przepisach prawa bankowego, podczas gdy przedmiotowa umowa rażąco narusza swobodę umów i

jest sprzeczna z ogólnymi zasadami dotyczącymi zobowiązań, bowiem zakłada ułożenie zobowiązania w taki sposób, iż jedna strona kontraktu w dniu podpisania umowy nie zna swojego świadczenia wzajemnego, którego określenie pozostawia sobie druga strona kontraktu, bez wskazanych umownie żadnych ograniczeń wobec zastosowanego mechanizmu ustalania dowolnego kursu do przeliczenia salda kredytu do waluty (...) i każdej kolejnej raty, co niewątpliwie jest także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,

d) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art 69 ust. 1, 2 ustawy- Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy) w zw. z art. 385¹ § 1,2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa kredytu po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień może być w pozostałym zakresie wykonywana, bowiem posiada elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, w sytuacji, gdy nie posiada chociażby zapisów dotyczących zasad spłaty kredytu, ponadto wobec uznania, iż klauzule indeksacyjne nie dotyczą świadczeń głównych stron, a ich wyeliminowanie nie pozwala na utrzymanie umowy w mocy, bowiem zmienia się charakter zobowiązania, odmienne stanowisko jest sprzeczne z orzecznictwem (...) i aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego w tym zakresie,

e) art. 385¹ k.c. w zw. z art 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie przez sąd I instancji, iż klauzula indeksacyjna i tzw. tabel kursowych banku w przedmiotowej umowie nie dotyczyła essentialia negotii umowy kredytu hipotecznego, a pozostałe postanowienia umowne pozwalają na określenie podstawowym obowiązków i praw stron, a ich eliminacja nie prowadzi do zmiany charakteru umowy, a tym samym jej upadku, w sytuacji, gdy wskazane postanowienia abuzywne określały wysokość świadczenia wzajemnego kredytobiorcy,

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia tj.

a) art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, przede wszystkim dokumentu umowy kredytu, co doprowadziło, do niewłaściwego uznania, iż przedmiotowa umowa kredytu jest ważna i oddalenia roszczenia powodów o ustalenie i o zapłatę,

b) art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż powodowie wygrali proces jedynie w części, w sytuacji, gdy żądanie pozwu konstruowane jest na zasadzie roszczenia ewentualnego obok roszczenia głównego, gdzie wówczas nie dochodzi do typowej kumulacji roszczeń z art. 21 k.p.c. i w wypadku uwzględnienia choćby jednego roszczenia ewentualnego, które wchodzi w miejsce głównego, uznaje się wygraną powoda w całości, co powinno znaleźć przełożenie w zasądzonym zwrocie kosztów procesu na rzecz powodów.

Powodowie wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

-ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem chf o nr (...) z dnia 20.11.2007 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank S.A. z siedzibą w W., Oddział Bankowości Detalicznej w Ł.,

-ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem chf o nr (...) z dnia 02.02.2007 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank S.A. z siedzibą w W., Oddział Bankowości Detalicznej w Ł.,

ewentualnie:

-zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 210 275,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu za I instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie w całości. Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z zastrzeżeniami wskazanymi poniżej. W prawidłowo ustalonym stanie sprawy Sąd Okręgowy dokonał częściowo wadliwej oceny prawnej, co skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku. O ile prawidłowo Sąd ten ocenił, że sporne zapisy umów łączących strony mają charakter abuzywny, o tyle nie można się zgodzić z tym, że nie powodują one nieważności umów. Trzeba też dostrzec, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zachodzi wewnętrzna sprzeczność, skoro na stronie 7 stwierdzono, że zastosowane w sprawie mechanizmy indeksacyjne nie stanowią głównego świadczenia stron, a na stronie 12 jest mowa o tym, że dotyczą one głównego przedmiotu umów. Błędnie też Sąd Okręgowy w uzasadnieniu posłużył się sformułowaniami takim jak „bliżej niezdefiniowana tabela” oraz „bliżej nieokreślona tabela obowiązująca w Banku”. Jest oczywiste, że w tej sprawie – wobec zapisów umów – mamy do czynienia z tabelą kursową (...) Banku, której podstawa prawna została przewidziana w art. 111 Prawa bankowego. Ten mankament uzasadnienia nie ma jednak dużego znaczenia i nie mógł skutkować uwzględnieniem wniosków apelacji pozwanego.

Wbrew zarzutowi apelacji pozwanego, powodowie posiadają w tej sprawie interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w odniesieniu do żądań dotyczących ustalenia.

Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W judykaturze wyjaśniono, iż o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa. Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202, wyrok SN z dnia 31 stycznia 2008 r., II CSK 378/07, LEX nr 863958). Podkreśla się też, że ocena istnienia interesu musi uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Wskazuje się też, że interes prawny w świetle art. 189 k.p.c. rozumieć należy jako obiektywną potrzebę uzyskania wyroku określonej treści, wywołaną rzeczywistym naruszeniem, albo zagrożeniem sfery prawnej podmiotu występującego z powództwem ustalającym. Oczywiście, obiektywny charakter interesu prawnego nie może być wyabstrahowany od okoliczności sprawy, gdyż podstawą niepewności co do stanu prawnego są konkretne okoliczności faktyczne, które miały wpływ na ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa (wyrok SA w Warszawie z dnia 5.06.2019 r., I ACa 185/18, Lex nr 2691197).

Pojęcia interesu prawnego nie należy traktować nazbyt wąsko. Wyrazem tego jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 80/18, LEX nr 2630603, w którym wskazując na możliwość żądania ustalenia faktu prawotwórczego, lub też ustalenia bezskuteczności takiego faktu, wyjaśniono, że nie należy zbyt rygorystycznie pojmować zasady, że powództwo o ustalenie nie jest dopuszczalne, jeżeli możliwe jest do pomyślenia w danym przypadku jakiegokolwiek świadczenie. Należy bowiem kierować się względami celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady.

Sformułowane w pozwie, jako ewentualne, żądanie zapłaty trudno uznać za roszczenie „dalej idące” w stosunku do roszczenia z art. 189 k.p.c., albowiem wydany w takiej sprawie wyrok mógłby dotyczyć tylko konkretnej kwoty, a sentencja nie mogłaby odnosić się do kwestii ważności (skuteczności) umów. Nie można zaś przyjąć, że orzeczenie o roszczeniu pieniężnym rozstrzygałoby definitywnie i ostatecznie stan niepewności, tym bardziej, iż w świetle nowszego orzecznictwa motywy orzeczenia nie uzyskują mocy wiążącej na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2019r., V CSK 80/18 LEX nr 2650726).

Nie można pomijać przy tym i tego, że stosunek łączący strony zawiera w sobie wiele elementów, skoro dotyczy długoterminowych umów kredytowych, z licznymi zabezpieczeniami, o jakich mowa w § 3 umów. Interes prawny

powodów w żądaniu ustaleniu nieważności całych umów przejawia się zatem także i w tym, że za pomocą takiego wyroku powodowie będą mogli wykazywać upadek zapieczęć.

Poza tym także w orzecznictwie sądów powszechnych przyjmuje się, że sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia, wtedy gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach sądy nie odmawiają dłużnikowi - dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat przy wykorzystaniu klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (np. wyrok SA w Gdańsku z 9.06.2021 r., V ACa 127/21, LEX nr 3209709, podobnie Sąd Apelacyjny w S. w wyroku z dnia 11 lutego 2021 r., I ACa 646/20, LEX nr 3164510).

Podzielając powyższe, Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że powodom przysługiwał interes prawny, o jakim mowa w art. 189 k.p.c.

Sąd Apelacyjny rozpoznając przedmiotową apelację zgodził się z zarzutami apelacji strony powodowej, iż umowy łączące strony z uwagi na ich abuzywne zapisy

należy ocenić jako nieważne. W konsekwencji, nie mogły odnieść skutku zarzuty apelacji pozwanego negujące abuzywny charakter istotnych w sprawie postanowień. Zarzuty te należy ocenić jako wyłącznie polemiczne i będące wynikiem własnego poglądu pozwanego na zawarte umowy.

Przedmiotem niniejszej sprawy jest roszczenie powodów o ustalenie nieważności dwóch umów, zawartych z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku tj.:

- umowy z dnia 2 lutego 2002 r. nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), w ramach której bank udzielił powodom kredytu na finansowanie zakupu określonej działki gruntu i finansowanie opłat związanych z uruchomieniem kredytu w kwocie 251 000 zł, z okresem kredytowania 360 miesięcy, gdzie jako walutę waloryzacji kredytu wskazano (...),

- umowy z dnia 20 listopada 2007 r. nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), mocą której Bank udzielił powodom kredytu na refinansowanie kredytu budowlano – hipotecznego udzielonego przez (...) Bank (...) S.A. w kwocie 122 000zł, na okres 360 miesięcy, z walutą waloryzacji (...).

W obu umowach przewidziano, że kwota kredytu wyrażona w (...) jest określana podstawie kursu kupna waluty w (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia Kredytu. Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych, po uprzednim przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

W świetle zapisów umów należy stwierdzić, że przedmiotem świadczenia stron jest waluta polska. Kwota kredytu została udzielona w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty według kursu kupna (...) obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia kredytu. Wartość franka szwajcarskiego, według kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu spłaty, została też przyjęta jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat, podlegających spłacie. Faktycznie zatem nie dochodziło do transferu wartości dewizowych i w związku z tym, umowy łączącej stron nie można określić jako umowy o kredyt walutowy. Udzielony kredyt jest kredytem złotowym, a zastosowane w niej postanowienia dotyczące indeksacji stanowią klauzule waloryzacyjne.

Zawieranie tego typu umów, zasadniczo jest i było też w datach umów dopuszczalne. Uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie rozliczony poprzez odniesienie do innej waluty niż waluta kredytu nie pozostaje bowiem w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa, nie narusza również prawa ani zasad współżycia społecznego. Sama dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego była wielokrotnie wyrażana w orzecznictwie. Przykładowo, Sąd Najwyższy m.in. w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK

1049/14 (OSNC 2016, nr 11, poz. 134.) stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant - art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). Zawieranie tego typu umowy było możliwe pod rządem art. 69 Prawa bankowego w wersji obowiązującej w dacie podpisywania przedmiotowych umów, tj. mimo braku szczegółowej regulacji jaką jest obecnie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75 b Prawa bankowego.

Powyższe oznacza, że argumentacja powodów wskazująca na nieważność umów a limine z uwagi na sprzeczność definicją kredytu i sprzeczność z zasadą swobody umów nie jest słuszna.

Przed dalszą analizą zapisów umów zaznaczyć należy, że kwestią przesądzoną w judykaturze jest to, że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności. Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17, (Biuletyn Sądu Najwyższego 2018/6/9) odwołując się do orzecznictwa (...) (tj. wyroku z 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA) stwierdził, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. W ocenie Sądu Najwyższego z przepisów dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wynika niezbicie, iż okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. (obowiązującego w dacie zawierania umowy) postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W realiach tej sprawy na etapie postępowania apelacyjnego bezsporne już jest, że powodowie umowy zawarli jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Sąd Okręgowy odniósł się do tej kwestii szeroko, jego rozważania w tym zakresie są prawidłowe i zbyteczne jest ich powtarzanie.

Jeśli chodzi o kwestię indywidualnego uzgodnienia spornych zapisów, to wskazać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W myśl § 4 ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Zgodnie z poglądami orzecznictwa o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wyłącznie wtedy, gdy w istocie dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę, lub też zostało narzucone przedsiębiorcy przez konsumenta. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 lutego 2018 r. sygn. I ACa 778/17, LEX nr 2535397). Poza tym, do uznania postanowienia za indywidualnie uzgodnione nie wystarczy ustalenie, iż cała umowa była przedmiotem negocjacji, ale należy ustalić, iż przedmiotem negocjacji (indywidualnych ustaleń) było konkretne jej postanowienie, które potencjalnie może zostać uznane za niedozwolone (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2019, IV CSK 443/18, Lex nr 2775316).

Postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi są zatem takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować,

lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Sama tylko potencjalna możliwość wywarcia wpływu przez konsumenta na treść postanowienia nie wystarcza, by uznać je za indywidualnie uzgodnione.

W tej sprawie obie umowy zostały zaczerpnięte z gotowego wzorca, na który powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu i nie ma dowodów na to, że było inaczej.

Wbrew przekonaniu apelacji, całkowicie niewystarczające jest w tej mierze powoływanie się na to, że powodowie złożyli wnioski o udzielenie kredytów waloryzowanych kursem (...). Z takiej okoliczności w żaden sposób nie da się wywieść, że sporne zapisy umów powstały na skutek indywidualnych negocjacji. Nadmienić trzeba, że także same wnioski (k.95 – 101) stanowią gotowe, uprzednio przygotowane wzorce, gdzie wypełnieniu lub tylko zaznaczeniu poprzez (...) podlegały poszczególne rubryki. Zaznaczenie (...) w rubryce „waluta kredytu” nie oznacza, że zastosowane w umowie mechanizmy waloryzacyjne zostały uzgodnione z powodami w sposób indywidualny. Także w oparciu o zeznania powodów nie da się ustalić, że przedmiotowe zapisy są efektem indywidualnych uzgodnień. Z zeznań powodów (k. 183 v.-184, nagranie od znacznika 00:10:44 i k. 184 -184 v., nagranie od znacznika 00:42:19) nie wynika przy tym, że powodowie nie wiedzieli o stosowaniu dwóch różnych kursów (...), lecz to, że przy podpisywaniu umowy powodowie nie byli informowani przez pracownika banku o tym, że kredyt będzie rozliczany według innego kursu dla rozliczenia spłaty, a innego dla ustalania wysokości zobowiązania, a to zaś tylko utwierdza w przekonaniu, że istotne w sprawie mechanizmy przeliczeniowe nie były przedmiotem uzgodnień, skoro w ogóle o nich nie rozmawiano.

W najnowszym orzecznictwie przyjmuje się już, iż zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenia kredytobiorcy. W ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r., C – 186/16, z dnia 14 marca 2019 r., C – 118/17, z dnia 3 października 2019 r., C – 260/18, i z dnia 10 czerwca 2021 r., C – 776/19 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC ZD 2021/B/20). Należy też stwierdzić, iż immanentną cechą klauzuli przeliczeniowej (indeksacyjnej, denominacyjnej) jest ryzyko walutowe, to jest ryzyko poniesienia straty z tytułu zmian kursów walutowych. Klauzula ryzyka walutowego określa główny cel umowy kredytu waloryzowanego do innej waluty, definiuje główny jej przedmiot, stanowi podstawowy element umowy kredytowej (wyroki Trybunału Sprawiedliwości z 14 marca 2019 r., C- 118/17, i z dnia 10 czerwca 2021 r., C – 776/19). Przesądzenie charakteru zawartego w umowie stron mechanizmu indeksacji jako określającego główne świadczenie stron rodzi konieczność jego oceny w kontekście przewidzianego w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. wymogu sformułowania postanowienia w sposób jednoznaczny.

W świetle stanowiska Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, podzielanego również przez Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie, wyrażonego na tle wykładni przepisów dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L. 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r.; dalej jako: Dyrektywa 93/13), warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wypływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne, jakie niesło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu (orzeczenie z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13).

W podobnym tonie (...) wypowiedział się w orzeczeniu z dnia 20 września 2018 r., wydanym w sprawie C-51/17, gdzie wskazał, że „Artykuł 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ten oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez

konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Tymczasem omawiane postanowienia umowne nie zawierają przejrzystego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu powodowie, jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. mogliby w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, zrozumieć wypływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia te są niejednoznaczne, nietransparentne, nieprzejrzyste i trudne do zrozumienia, a poprzez wynikającą z umowy możliwość dowolnego kształtowania przez Bank kursu wymiany walut skutkują rażąco dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść powodów i w sposób oczywisty godzą także w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Powodowie z przyczyn obiektywnych, nie byli w stanie tego uczynić. Brak jest też w umowie jakichkolwiek zapisów ograniczających zakres obciążenia powodami skutkami ryzyka zmian kursów waluty indeksacji. Podkreślić trzeba, że dowolność w określaniu kursu (...) zachodzi na gruncie zapisów obydwu umów, co rzecz jasna nie oznacza braku jakichkolwiek ograniczeń Banku w tej mierze. Kwestia zastosowania do przeliczeń tzw. spreadu walutowego (różnych kursów (...)) do przeliczania wysokości świadczeń) ma tu tylko uboczne znaczenie.

Omawiane postanowienia są przy tym rozmieszczone w obszernych dokumentach umów i Regulaminu, w jego różnych jednostkach redakcyjnych, co tylko potęguje ich nieprzejrzystość. Chociaż Regulamin odsyła do pewnych kryteriów w zakresie ustalania kursów (takich jak: bieżące notowanie kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne jak na k. 120v.), to warunki te nie dają się sprecyzować i są wysoce ogólnikowe (większość z nich pozwala zresztą Bankowi na kształtowanie kursów także na podstawie innych uwarunkowań niż bieżące notowania walut, co stanowi dodatkowy element dowolności). Umowa nie określała precyzyjnych podstaw do ich ustalenia. W konsekwencji, w chwili zawarcia umowy, wartość tych wskaźników nie dała się określić zarówno w odniesieniu do dnia przeliczania kwoty kredytu na (...), jak i w dniu ustalania kolejnych rat spłaty.

W przedmiotowej sprawie brak jest dowodów na to, aby powodowie zostali poinformowani w sposób pełny i zrozumiały o skutkach zastosowanego mechanizmu indeksacji. Należy zaznaczyć, że czym innym jest świadomość zmiany kursów walut, a czym innym świadomość znaczenia zastosowanych w sprawie mechanizmów waloryzacji udzielonego kredytu kursem (...). Udzielenie rzetelnej informacji wymagałoby wyjaśnienia powodom m.in. tego, że przy takich kredytach, mimo regularnych spłat poszczególnych rat ich saldo w PLN może wzrastać i to znacznie. Takiej informacji powodowie nie posiadali. Można zresztą przypuszczać, że posiadając wiedzę w tym przedmiocie powodowie nie zdecydowaliby się na zaciągnięcie tak niekorzystnego w skutkach kredytu.

Rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowy, które charakteryzują się nieusprawiedliwioną dysproporcją praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021/2/7 oraz cytowane tam orzecznictwo).

Zawarte w przedmiotowej umowie klauzule odsyłające do kursów walut zawartych w tabeli kursów Banku narusza zasadę równorzędności stron. Mianowicie klauzule te nie odwołują się do obiektywnych wskaźników, na które żadna strona nie ma wpływu, lecz pozwalają wyłącznie pozwanemu na określenie miernika według jego woli i uznania (nie ma dla tej oceny znaczenia faktyczny sposób wykonywania umowy w tej mierze przez Bank). Umowę z uwagi na zastosowane klauzule cechuje brak transparentności. Pozwany na gruncie postanowień umowy miał pełną swobodę w ustalaniu kursu (...) w swoich tabelach i tym samym jednostronnie wpływał na zakres zobowiązania powodów. Powodowie w chwili zawarcia umowy kredytowej byli pozbawiona możliwości oceny konsekwencji ekonomicznych, które z niej wynikały.

Chybione są przy tym argumenty apelacji pozwanego dotyczącego tego, że nie istnieją żadne przepisy czy też obyczaje – praktyki nakazujące wyjaśniać klientom jak się tworzy tabele. W dacie zawierania umów przepis art. 385¹ k.c. obowiązywał i Bank – podmiot wysoce profesjonalny - powinien był mieć względzie tę regulację oferując takie kredyty, jakie występują w sprawie.

Obecnie nie budzi już zresztą wątpliwości orzecznictwa, że tak określone postanowienia, z jakimi mamy do czynienia w tej sprawie, mają charakter abuzywny (vide: np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44; z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 48, 49 i 52 dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917).

Jeśli chodzi o skutki zastosowanych w umowie stron klauzul, to odmiennie niż

Sąd pierwszej instancji uznać należy, iż umowy kredytowe, po usunięciu postanowień dotyczących indeksacji, nie mogą zostać utrzymane w mocy, ponieważ klauzule indeksacyjne stanowią element określający jej główny przedmiot (jej essentialia negotii). Usunięcie postanowienia określającego główne świadczenie stron musi oznaczać brak konsensu do zawarcia umowy w ogóle.

Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego było wyrażone stanowisko, zgodnie z którym klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie może być uznana za określającą główne świadczenie stron, ponieważ kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń (tak wyr. z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; wyr. z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; wyr. z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79), to jednak wykładając przepis art. 385¹ § 1 k.c. trzeba więc mieć na względzie, że Trybunał w swym orzecznictwie wyraża stanowisko, że postanowienia wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinny być traktowane jako określające główne świadczenia stron, co też już wyżej zaznaczono (np. C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18). Tak też wypowiedział się w nowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy (zob. wyroki z: 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18; z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17; z dnia 7 listopada 2019 roku, IV CSK 13/19; z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. V CSK 382/18).

W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45).

W wyżej wymienionym wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. „Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).”

Klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu, stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. Po ich wyłączeniu z

umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, chyba że wzajemny zwrot świadczeń będący konsekwencją ustalenia bezskuteczności („unieważnienia”) umowy jest rozwiązaniem dla konsumenta mniej korzystnym, niż utrzymanie umowy po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul (tak m.in. Trybunał w wyroku z 14 marca 2019 r. C – 118/17, czy w sprawie C-260/18).

Zgodnie z wyrażanymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości poglądami (np. wyroki C-472/11, C – 243/08, C-488/11) podzielanymi w orzeczeniach Sądu Najwyższego (takich jak wyrok w sprawie II CSK 803/16, uchwała w sprawie III CZP 29/17, wyrok w sprawie II CSK 483/18), jedynym sposobem przywrócenia skuteczności niedozwolonemu postanowieniu umownemu jest udzielenie przez konsumenta następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”, o czym w przedmiotowej sprawie nie może być mowy, skoro powodowie domagają się ustalenia nieważności umowy kredytowej. Tego rodzaju rygorystyczne podejście do omawianych kwestii argumentowane jest koniecznością zapewnienia pełnej skuteczności prawa unijnego oraz względami prewencji w stosunku do przedsiębiorców stosujących niedozwolone postanowienia umowne.

Trybunał analizował konsekwencje abuzywności klauzul w kontekście ewentualnej możliwości podstawienia przez Sąd innych warunków do umowy w miejsce luk powstałych po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul. W wyroku zapadłym w dacie 26 marca 2019 r., w sprawach C-70/17 i C-179/17, pkt 54, (...) wykluczył, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków, zawartych w umowach, wskazując, że takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13. Jak wyjaśnił, uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku, wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania przedmiotowych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców.

Podzielając powyższe wskazania orzecznictwa stwierdzić trzeba, że w analizowanej sprawie nie istnieje możliwość wypełnienia powstałych w umowie, w powyższy sposób luk poprzez zastąpienie pominiętych, nieuczciwych warunków umownych, przepisem o charakterze dyspozytywnym.

Umowy kredytowe nie mogą funkcjonować w obrocie prawnym, są nieważne ex lege i ex tunc, zatem odmiennie niż przyjął to Sąd pierwszej instancji, należało ustalić, że są one jest nieważne (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z daty zawarcia umowy).

Dodatkowo innej przyczyny nieważności umów można dopatrywać się w ich sprzeczności z zasadami współzycia społecznego – 58 § 2 k.c., na skutek obciążenia powodów niczym nieograniczonym ryzykiem walutowym. Powodowie, jako słabsza strona każdej umowy, działali w zaufaniu do pozwanego Banku i wobec sposobu sformułowania zapisów przedłożonych im do podpisu gotowych umów nie mieli podstaw do przypuszczeń, że okażą się one wysoce niekorzystna. Pełne, niczym nie ograniczone ryzyko ekonomiczne wynikające z umowy zostało przerzucone na powodów (hipotecznie kurs (...) może wzrosnąć w nieograniczonym zakresie), zaś ryzyko banku sprowadza się jedynie do kapitału kredytu.

Wobec tego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak punkcie I sentencji.

Uwzględnienie żądania zgłoszonego jako główne ma to znaczenie, że rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe i nie jest wydawane w stosunku do niego żadne orzeczenie.

Zmiana rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji nakazuje przyjęcie, że przed tym Sądem powodowie wygrali sprawę w całości. W tej sytuacji koszty rozliczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Składają się na nie: opłata od pozwu 1000 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictwa – 34 zł i koszt zastępstwa prawnego 10 800 zł ustalony w oparciu o § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.).

O kosztach procesu w instancji odwoławczej postanowiono według art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. obciążając tymi kosztami (tj. stawką wynagrodzenia pełnomocnika powodów – 8100 zł oraz opłatą od apelacji – 1000 zł) stronę przegrywającą proces w tej instancji.

(...)